Rok VI Wilno, dn. 10 marca 1932 r. Nr. 5

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE
WILEŃSKIE

PRENUMERATA:
Rocznie 15 zł.
Półrocznie 8 zł.
Nr. pojed. 80 gr.

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI
REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6 m. 1
Konto P. K. O. № 80.833 lub № 81.418 Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie.

OGŁOSZENIA
1/1 strona 48 zł.
1/2 strony 24 zł.
1/4 strony 12 zł.
1/8 strony 8 zł.

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Potwierdzenie Oficjum i Mszy na cześć Matki Boskiej Częstochowskiej.

Na zwyczajnem Zgromadzeniu Św. Kongr. Obrzęd. w dniu 15 grudnia 1931 roku został potwierdzony specjalnie opracowany tekst Oficjum brewjarzowego i Mszy św. na cześć Najśw. Maryi Panny Częstochowskiej.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 24, str. 29).

Ostrzeżenie św. Kongr. Konsyst.

Sacerdos Joseph Marazzi, ex archidioecesi Salernitana, commorans in civitate Neo Eboracensi, a Sacra Congregatione Consistoriali suspensus fuit a divinis, atque declaratus excommunicatus et inhabilis ad omnia officia et beneficia ecclesiastica.

Datum Romae, ex Secretaria Sacrae Congregationis Consistorialis, die 20 Januarii 1932.

V. Santoro, Adsessor.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 24, str. 53).

List J. Em. Kard. Sekretarza Stanu do J. M. Ks. Dr. Józefa Kruszyńskiego, Rektora Uniwersytetu w Lublinie.

SEKRETARJAT STANU JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚCI.
Z Watykanu dn. 7 lutego 1932 r.

Dostojny i Czcigodny Księże Rektorze!

Uprzejmy Twój list, w którym dziękujesz za Konstytucję Apostolską „Deus scientiarum Dominus", wielce ucieszył Jego Świętobliwość. W tym bowiem pięknym liście Ojciec Chrześcijaństwa widzi nowy dowód Waszej czci dla Niego i dla Stolicy Piotrowej, a także z radością stwierdza dobrą wolę, z jaką Ksiądz Rektor, Profesorowie i Studenci tego Uniwersytetu przyjęli dekrety, tak bardzo nadające się do podniesienia u Was studjów nauk kościelnych. Bardzo też miłem jest Jego Świętobliwości Wasze postanowienie uprawiania nauk świętych z coraz większą gorliwością i urządzania ich tak, aby odpowiadały nowemu, bardzo mądremu planowi studjów. Dzięki temu z pewnością młodzież duchowna, przychodząca do Was dla głębszego poznania prawd bożych, zajaśnieje większem światłem nauki i tem łatwiej dojdzie do świętości kapłańskiej.

Aby zaś te dary z łaski Bożej w Was wzrastały i szczęśliwie się przechowały, Najwyższy Pasterz Tobie oraz wszystkim Profesorom i Studentom z całą miłością udziela Apostolskiego Błogosławieństwa.

Donosząc o tem, wyrażam Księdzu Rektorowi uczucia swego szacunku — oddany *E. Kard. Pacelli.*

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

W sprawie walki z potajemnem gorzelnictwem.

Na skutek wniosku Min. Wyzn. Rel. i O. P. z dnia 1 lutego 1932 r. Nr. I-6954 31, jak również przez wzgląd na dobro samej ludności, Kurja za zgodą JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity poleca WW. XX. Proboszczom i całemu WW. Duchowieństwu archidiecezji wileńskiej, aby przy nauczaniu pasterskiem, jak również w innych okolicznościach, starało się ostrzegać ludność przed wielką szkodliwością pod każdym względem potajemnego gorzelnictwa, które ostatniemi czasy zaczęło się szerzyć w zatrważający sposób, zwłaszcza w województwach wschodnich.

Znane są powszechnie coraz częstsze wypadki zatruwania się wódką, pochodzącą z tajnych gorzelni, spożywanie bowiem spirytusu odkażonego z politury i denaturatu oraz tak zwanej „samogonki", zawierającej składniki trujące, powoduje utratę zdrowia a nawet życia. Poza tem potajemny wyrób spirytusu i wódek,

jak również sprzedaż i nabywanie tego rodzaju napojów jest występną działalnością antypaństwową, którą Władze państwowe słusznie ścigają surowemi karami pieniężnemi i pozbawieniem wolności.

Zechce przeto PW. Duchowieństwo swym wpływem duszpasterskim z całą stanowczością, w imię dobra duchowego i materjalnego wiernych, przeciwdziałać potajemnemu gorzelnictwu.

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

Nabożeństwo w dniu 19 marca r. b.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 2 marca 1932 r., Nr. 72.

Do PPWW. Księży Proboszczów, Rektorów kościołów, i Prefektów szkół.

Na skutek wniosku Władz szkolnych o nabożeństwo w dzień imienin p. Ministra Spraw Wojskowych, Marszałka Józefa Piłsudskiego, i zgodnie z zarządzeniem J.E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego, Kurja niniejszem przypomina PPWW. Księżom Proboszczom, Rektorom kościołów i Prefektom szkół, aby o ile Władze państwowe lub in. zgłoszą się o to, odprawili w dniu 19 marca r. b. Mszę św. w odpowiednich godzinach.

Przy tem Kurja zaznacza, iż z tej okazji nie może być wygłaszane żadne przemówienie okolicznościowe.

Ks. L. Żebrowski
Radca Kurji do spraw szkolnych.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa archidiecezji zaszły następujące zmiany:

Ks. Michał Dalinkiewicz, prefekt szkół powszechnych w Łyntupach, nazn. na wik. w tychże Lyntupach dn. 1. III. 32 r. Nr. 6334 i na wizytatora nauki religji w szkołach powszechnych na terytorjum parafij: strunojskiej, hoduciskiej, melegiańskiej, żeladzkiej, kluszczańskiej i łyntupskiej w dek. święciańskim, dn. 1. III. 32 r. Nr. 6338.

Ks. Władysław Woronowicz, prob. w Dubrowach, na prob. do Cejkiń, dn. 11. III. 32 r. Nr. 6446.

Ks. Edward Murończyk, prob. w Drozdowszczyźnie, na prob. do Dubrow, dn. 11. III. 32 r. Nr. 6447.

Ks. Antoni Chomski, admin. par. Olkowicze, na prob. do Drozdowszczyzny, dn. 11. III. 32 r. Nr. 6448.

Ks. Władysław Paczkowski, wik. kośc. św. Teresy (Ostra Brama) w Wilnie, na prob. do Olkowicz, dn. 11. III. 32 r. Nr. 6449.

Ks. Mieczysław Przemieniecki, prob. w Cejkiniach, na wik. w Dobrzyniewie, dn. 11. III. 32 r. Nr. 6450.

Ks. Nikodem Pachałko, wik. w Dobrzyniewie, na wik. Fary Grodzieńskiej, dn. 11. III. 32 r. Nr. 6451.

X. A. Sawicki
Kanclerz Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Duszpasterstwo a kryzys gospodarczy.

Najwybitniejsi znawcy dziedziny gospodarczej świata już się wypowiedzieli na temat obecnego kryzysu. Z ich rozważań wynika, że przyczyny sprawcze tego zjawiska są liczne i wielce skomplikowane. Wchodzą tu w grę takie czynniki, jak skurczenie się pojemności rynków światowych i nadprodukcja; brak zaufania kapitału do warunków politycznych świata wogóle, a Europy wschodniej w szczególności i tezauryzacja pieniędzy przez ich posiadaczy; powojenny chaos gospodarczy, oraz wyłaniające się z niego przegrupowania i przystosowanie się produkcji do nowych warunków konsumpcyjnych i t. d. Specjaliści napisali o tych przyczynach całe tomy, lecz genezy kryzysu dostatecznie nie wyjaśnili, albowiem w swych uczonych pracach zgoła ominęli pierwszą przyczynę omawianego zjawiska, z której ono, jak rzeka ze źródła, wypłynęło. Może stało się tak dlatego, że przyczyna ta leży w dziedzinie ducha, do której współczesny człowiek naogół zaglądać nie lubi.

W chorym organizmie ludzkim zewnętrzne objawy chorobowe dowodzą zakłócenia funkcyj organów wewnętrznych. Tak samo i w organizmie społecznym zło, spadające na ludzkość chociażby w formie kryzysów gospodarczych, niedwuznacznie wskazuje na zakłócenie sfery wewnętrznej, czyli duchowej w człowieku. Stąd przyczyna wszystkich przyczyn przeżywanego kryzysu tkwi nie w warunkach materjalnych naszego środowiska, lecz w nas samych. Inaczej człowiek byłby niewolnikiem materji. Przecież tak nie jest, albowiem ożywia nas świadomość, że człowiek jest panem bodaj i najgorszych czasów i najfatalniejszych warunków gospodarczych. „Przechodzi on przez zmiany okoliczności, jak przechodzi przez zmiany temperatury — zawsze człowiekiem. Jeśli tylko zdolny jest do odnowienia swego ducha, otwierają mu się nowe źródła i kopalnie we własnem jestestwie“ [1]). W tem nasza niedola i nasza radość; zarówno bowiem upadamy, jak i wznosimy się ad astra zależnie od osłabienia lub napięcia sił drzemiących w głębinie naszego ducha.

Nikt nie zaprzeczy, że religja na stosunek człowieka do

[1]) H. Ford. *Moje życie i dzieło*, Warszawa 1925 r. str. 214.

człowieka zawsze wywierała i wywierać będzie wpływ decydujący. „Pokój z ludźmi może być zapewniony jedynie przez pokój z Bogiem. Bez zrozumienia tej prawdy związek narodów będzie — wedle słów Rabindranatha Tagore — tylko związkiem kotłów parowych“. Inaczej i być nie może, albowiem bez Boga niema prawdziwej moralności, a bez moralności niema pojednania braterskiego. Jeżeli tedy w dziedzinach politycznej, gospodarczej i społecznej zamiast pokoju mamy nieubłaganą wojnę wszystkich przeciwko wszystkim, to taki stan rzeczy oznacza, że w społeczeństwach, dotkniętych kryzysem gospodarczym, już dawno musiał nastąpić *zupełny rozbrat życia ludzkiego z nakazami religji.* Ten właśnie smutny fakt i jest ową pierwszą przyczyną, z której, jako nieubłagany i konsekwentny wynik, powstał dręczący nas kryzys.

Współczesny człowiek, dzięki wpływom doktryny materjalistycznej, popadł w straszne złudzenie. Jemu się zdaje, że Boga można usunąć od sprawowania rządów nad światem zupełnie bezkarnie dla pomyślnego biegu doczesnych spraw człowieka. Taki pogląd wyrządził ludzkości olbrzymie szkody, a podniesiony do systemu rządzenia państwem, nieszczęśliwą Rosję doprowadził do niewolnictwa. Opiera się on na optymistycznem złudzeniu, jakoby człowiek w swej najgłębszej istocie był skłonny raczej wybierać dobro, a zło odrzucać. Wiemy, że tak nie jest. Już bowiem Eurypides w swoim *Hippolitosie* wkłada w usta oszczerczej Fedry takie oto słowa: „Jakże często podczas bezsennych nocy myślałam o przyczynach ludzkich występków. Widzimy dobro, a czynimy zło, znamy cnotę, a oddajemy się występkom. Życie nasze usiane jest rafami, ku którym porywa nas nieodparty pociąg“. I... „najtragiczniejszy“ z tragików greckich ma słuszność. W jego słowach wyczuwa się chrześcijański dogmat o grzechu pierworodnym.

„Życie nasze usiane jest rafami zła, do którego porywa nas nieprzeparty pociąg“ [1]). Jeżeli jednak człowiek ten „nieprzeparty pociąg“ w sobie łamie i wbrew mu czyni dobro, to tak postępuje jedynie z pobudek wyższych. Te, właśnie, wyższe pobudki kultywuje w nas religja i dlatego ma ona w życiu ludzkiem niesłychanie wielkie znaczenie praktyczne. Tymczasem człowiek naszego wieku wartości religijne „przewartościował“ i zwątpił w ich praktyczność. Dlatego całkowicie wyeliminował religję z całokształtu swego życia, a oparł je, właściwie, na podstawie względnej,

[1]) Przekład Z. Węclewskiego, Poznań 1880.

bo na rozumie ludzkim, który aczkolwiek niekiedy bywa genjalny, to jednak nie przedstawia z siebie czegoś skończenie doskonałego. W konsekwencji „wyzwolony z więzów skrzepłego dogmatyzmu“ człowiek ma chaos i to tak olbrzymi, że na opanowanie jego nie starczy mu sił. Stąd powstaje irytacja, rozstrój gospodarczy i społeczny niepokój.

Politycy, kapitaliści, przemysłowcy i kierownicy narodów i państw swe zawody, zamiast na religji, oparli na przesłankach jałowego materjalizmu i... popadli w tragiczne położenie. Oto wciąż zwołują najrozmaitsze konferencje, na których wygłaszają sążniste mowy, radzą, debatują, uchwalają rezolucje, słowem usiłują niby kierować życiem, a w gruncie rzeczy do cna ześwietczałe życie nietylko plwocinami zła pluje im w twarz, lecz często też ściera ich z oblicza ziemi. „O ile dalej tak pójdzie — nie pamiętam na którem miejscu pisze JE Ks. Biskup Kubina — to naszej chorej na ześwietczenie cywilizacji grozi niechybna ruina“, albowiem nie ma ona pod sobą fundamentu, *którym jest Jezus Chrystus* (1 Kor. 3.11).

Takie pesymistyczne myśli nie są bynajmniej nieuzasadnione. Owszem, samo życie je potwierdza. Mamy niby w Europie pokój ale to bynajmniej nie wyklucza ukrytej wojny wszystkich przeciwko wszystkim. To samo da się powiedzieć i o stosunkach społecznych. Niby jeszcze rewolucja nie wybuchła, ale społeczeństwa europejskie są do najwyższego stopnia skłócone między sobą i kto wie, czy nie stoimy na progu katastrofy. Oto — chaotyczna niepewność, do której świat bez Boga doszedł.

Ktoby chciał szukać na to pocieszenia w religijności ludu, tego oby nie spotkał smutny zawód. Religja bowiem mas ludowych zasadza się przeważnie na zewnętrznem wykonywaniu praktyk religijnych, bez normowania czynów i stosunków z bliźnim według nakazów wiary. Wszak poczciwy starowina, z różańcem w ręku pasący swoje bydlę w szkodzie sąsiada, lub młodzieniec w niedzielę przystępujący do sakramentów św., a w poniedziałek znieważający swych rodziców, bynajmniej nie należą u nas do wyjątków bardzo rzadkich. Wobec tego prawdziwą pociechą może być tylko ta pewność, że człowiek, który dzisiaj błądzi, jutro może błąd swój naprawić. Chodzi tylko o to, żeby tego szczerze zapragnął i wrócił do Chrystusa.

Zadaniem duszpasterstwa jest ten powrót do Chrystusa współczesnemu człowiekowi ułatwić. Wydaje mi się, że to ułatwienie wówczas będzie skuteczne, jeżeli duszpasterstwo Chrystusowe, w swych oficjalnych przedstawicielach, dźwignie się do

zdecydowanie chrześcijańskiej postawy wobec całego życia i wkroczy na drogę czynnej miłości bliźniego. Tylko w ten sposób potrafi ono dostatecznie mocno wykazać ześwietczałemu światu, iż religja w życiu ludzkiem ma doniosłe znaczenie praktyczne, albowiem ubogich karmi, chorych leczy, nagich przyodziewa, a we wszystkich budzi świadomość, że wartość życia ludzkiego na ziemi zależy przedewszystkiem na łamaniu w sobie złych skłonności i czynieniu dobrze bliźniemu. Chrystus przeszedł przez ten padół ludzkiej nędzy, *wszystkim dobrze czyniąc,* a tem duszpasterstwu wszystkich czasów dał niezrównany przykład, jak i ono ma postępować.

Mamy obecnie do czynienia z człowiekiem nawskroś zmaterjalizowanym. Wykazać mu, że religja w społeczeństwie przedstawia zbiorowe sumienie, obowiązek, zasadę, to znaczy — podać mu do ręki i serca takie wartości, bez których w życiu doczesnem obejść się nie można. I chrześcijanie pierwszych wieków tak właśnie postępowali. Tertuljan w *Apologji* powołuje się nietylko na opinję pogan, którzy podziwiali miłość wzajemną między chrześcijanami: „Vide, inquiunt, ut invicem se diligant“, lecz jednocześnie mówi o „depozytach pobożnych“, istniejących po gminach chrześcijańskich, ze składek wiernych powstałych, a przeznaczonych na zakup chleba i artykułów niezbędnych dla potrzebujących i ubogich. „Haec quasi deposita pietatis sunt“.[1])

Ojciec św. Pius XI w encyklice „Nova impendet“, wskazując na klęskę bezrobocia, gorąco nawołuje do zorganizowania natychmiastowej pomocy bezrobotnym. Liczne i wymowne głosy naszego Dostojnego Episkopatu akcję charytatywną zaliczają do najpilniejszych obowiązków duszpasterstwa. Od tego, czy duszpasterstwo współczesne nawoływanie Kościoła zrealizuje, zależy w wielkiej mierze ponowna likwidacja poganizmu, który zdołał już wtargnąć nieomal do całokształtu życia publicznego narodów i państw.

Obok akcji charytatywnej duszpasterstwo usilnie musi dążyć do poznania duszy współczesnego człowieka i do tego, by się nauczyć prawdy religijne tak mu przedstawiać, żeby on niejako odnajdywał w sobie ich potwierdzenie. Wówczas niewątpliwie pocznie na nowo odzyskiwać zaufanie do religji i jej praktyczności życiowej, a co zatem idzie wstąpi na drogę, która go wyprowadzi przedewszystkiem z chaosu duchowego, a następnie i z chaosu zewnętrznego, jakim jest obecny kryzys gospodarczy.

---

[1]) *Apologet,* cap. 39.

Niedawno w rozmowie z człowiekiem, który o sobie powiedział: „jestem przyrodnikiem i technikiem", usłyszałem opinję, że współczesnemu społeczeństwu potrzeba jakiegoś św. Franciszka, któryby je wyprowadził z zamętu społecznego i gospodarczego, w jakim się znajduje, bo samo wyjść z niego nie potrafi. Można mieć nadzieję, iż ta opinja będzie coraz głębiej przenikać do ogółu ludzi myślących i w ostatecznej konsekwencji zbudzi w ludzkości powszechną tęsknotę do człowieka Bożego. W niej wyraża się, może niezupełnie jeszcze świadomie, przekonanie, że obecny kryzys światowy zostanie opanowany i zlikwidowany nie przez namiętnych i przemądrzałych doktrynerów, lecz właśnie przez męża opatrznościowego, jakim dla swoich czasów był św. Franciszek Seraficki.

Jak ongiś Innocenty Wielki śnił, że runie Lateran, jeśli go nie podeprze potężne ramię z Asyżu, tak i dziś poczyna „człowiek praktyczny" śnić, że runie nasza cywilizacja, jeżeli jej nie podtrzyma „człowiek duchowy". *X. M. Szołkiewicz.*

Ś. p. Ks. Dr. Władysław Bandurski, Biskup
tyt. Cydoński, Sufragan Lwowski.

Dnia 6-go marca rb. o godz. 8 wiecz., po dłuższej chorobie sercowej, zmarł w Wilnie Ks. Dr. Władysław Bandurski, Biskup tyt. Cydoński, Biskup-Sufragan Lwowski i b. Kanonik Kapituły Lwowskiej. Śmierć zgasłego Księcia Kościoła była niespodzianką dla mieszkańców Wilna, chociaż bowiem już od kilku miesięcy uskarżał się na chorobę sercową, to jednak ostatniemi czasy nie zapowiadała ona rychłej katastrofy. Zapowiadano nawet niemal całkowity powrót do zdrowia i do pracy. Stało się jednak inaczej. Śmierć przyszła poniekąd niespodzianie.

Zmarły dostojnik Kościoła urodził się w Sokalu, dn. 25 maja 1865 r. Po ukończeniu gimnazjum, seminarjum duchownego i uniwersytetu we Lwowie, otrzymał tam w r. 1888 święcenia kapłańskie. Dla pogłębienia swych studjów udał się do Rzymu, gdzie słuchał wykładów na uniwersytecie Gregorjańskim. Po powrocie do kraju pełnił obowiązki wikarego w Kamionce Strumiłowej, następnie prefekta w szkołach lwowskich. Kardynał Puzyna powołał go na swego sekretarza, potem kanclerza kurji biskupiej. W r. 1903 zostaje mianowany kanonikiem kapituły krakowskiej oraz prałatem papieskim.

Oprócz wielkiej wiedzy, ś. p. Bp. Bandurski już wtedy dał się poznać jako wybitny i natchniony kaznodzieja. Kazania patrjo-

tyczne z okazji różnych obchodów narodowych wzbudzały ogólny zachwyt.

W roku 1906 ks. Bandurski został mianowany biskupem tyt. Cydońskim oraz sufraganem archidiecezji lwowskiej i kanonikiem Kapituły Lwowskiej. Na tem stanowisku ś. p. Ks. Biskup Bandurski pracuje niestrudzenie, zwłaszcza wśród młodzieży. Pamiętne są również w Galicji Jego wizytacje pasterskie. Będąc rektorem Seminarjum Lwowskiego, wykazał niemałe zdolności w kierowaniu młodzieżą. W r. 1912 organizował akcję przeciwko oderwaniu Chełmszczyzny od b. Królestwa Kongresowego, założył Komitet Ochrony Kresów Wschodnich, zbierał pomoc dla „opornych". Sokół, Drużyny Bartoszowe i Strzeleckie miały w zmarłym Biskupie gorącego orędownika i czułego opiekuna.

Z chwilą wybuchu wojny światowej i powstania legjonów ś. p. Biskup został ich przewodnikiem duchowym. Do legjonów wnosił czystą ideę, patrjotyzm i bezinteresowność. Czy to na froncie bojowym, czy jako wizytator więzień w Marmarosz, Benjaminowie, Szczypiornie, wszędzie wnosił ś. p. Biskup Bandurski pogodę ducha, wiarę w przyszłe odrodzenie Ojczyzny.

Po odzyskaniu niepodległości ś. p. Ks. Biskup Bandurski mieszkał w Wilnie, służąc wojsku polskiemu na Wileńszczyźnie, gdzie też, złożony oddawna niemocą, żywota czynnego dokonał.

W roku ub. obchodził ś. p. Biskup Bandurski 25-lecie swej sakry biskupiej.

Równolegle z pracą duszpasterską ś. p. Biskup Bandurski dał się poznać jako wybitny pisarz. Znane powszechnie w Polsce jego dzieła: *Jadwiga święta królowa na polskim tronie* (Bytom, 1910), *Ducha nie gaście, Krwi ofiarnej cześć*, zbiorek poezyj *Z niewoli do ziemi obiecanej* i t. d. Jak kazania tak i utwory literackie ś. p. Biskupa Bandurskiego, obok polotu poetyckiego i gorącego patrjotyzmu, cechuje głęboka ortodoksyjna religijność.

Pogrzeb ś. p. Biskupa odbył się dnia 10 marca w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawicieli ciał ustawodawczych i członków Rządu. Nabożeństwo żałobne odprawiali JE. Arcypasterz Wileński, oraz JJ.EE. Ks. Dr. Henryk Przeździecki Biskup Podlaski, Ks. Stanisław-Kostka Łukomski Biskup Łomżyński i Ks. Kazimierz-Mikołaj Michalkiewicz, Biskup-Sufragan Wileński, w obecności licznie zebranych księży i tłumów ludu.

Zwłoki ś. p. Księdza Biskupa złożono w podziemiach Bazyliki Wileńskiej, a Bóg Miłosierny, który sługę swego Władysława *inter apostolicos Sacerdotes... pontificali* fecit *dignitate vigere,* niechaj to sprawi, *ut eorum quoque perpetuo aggregetur consortio.*

Ś. p. ks. Wincenty Sidorski, prob. dudzki.

Dn. 10 marca rb. o godz. 10 min. 25 wiecz. rozstał się z tym światem ks. Wincenty Sidorski, prob. kośc. par. w Dudach, dek. wiszniewskiego, w Wilnie, w Klinice Litewskiej, gdzie przed kilku tygodniami dokonano mu ciężkiej operacji.

Ś. p. ks. W. Sidorski urodził się dn. 6 marca 1866 roku w m. Knyszynie, pow. białostockiego, jako syn stałych mieszkańców tego miasteczka. Nauki początkowe pobierał częściowo w Łomży, częściowo zaś w IV. gimnazjum w Warszawie. Do Seminarjum duchownego wstąpił w Wilnie dnia 24 września 1887 roku, na kapłana został wyświęcony 1 grudnia 1891 roku w Wilnie przez Biskupa Dr. Franciszka-Antoniego Audziewicza i wkrótce otrzymał nominację na wikarjat do Ejszyszek. Od roku 1892 do 1897 był proboszczem w Wasiliszkach, od roku 1897 do 1899 w Graużyszkach, od roku 1899 do 1905 w Holszanach, a od roku 1905 do śmierci w Dudach.

W ostatnim roku pobytu w Holszanach spotkała ś. p. ks. Sidorskiego kara ze strony ówczesnego generała-gubernatora Wileńskiego za to, że nie pouczył swego wikarjusza, ks. Aleksandra Łoszakiewicza, o potrzebie przestrzegania działających w kraju ustaw. Wskutek tej „karygodnej“ nieznajomości ustaw ks. Łoszakiewicz, jako wikarjusz holszański, przemawiał w kościele parafjalnym do grupy parafjan, którzy z krzyżem i chorągwiami udali się z pielgrzymką do Ostrej Bramy i Kalwarji, a co było najgorsze, — ci parafjanie w drodze śpiewali pieśni religijne po polsku, nawet idąc przez m. Wilno. Odpowiedzialność za to spada na proboszcza, który jak widać z powyższego, nie spełnił swego obowiązku i dla tego winien być przeniesionym na wikarjat do małej parafji z ludnością czysto katolicką (Pismo gubernatora wileń. Pahlena do Księdza Biskupa Wileńskiego z dn. 3 czerwca 1904 r. Nr. 9142). Biskup ówczesny, JE. Ks. Arcybiskup Edward Ropp, nie uważał za właściwe zastosować się do żądania generała-gubernatora, pozostawił ks. Sidorskiego na stanowisku, opierając się zresztą na manifeście cesarskim z powodu urodziu następcy tronu, i powiadomił o tem generał-gubernatora. Na to generał-gubernator odpowiada, że łaska monarsza do ks. Sidorskiego się nie stosuje, gdyż on nie uległ dotąd karze i „występek” jego nie jest zbyt wielki, żeby do niego stosować łaskę monarszą.

Pogrzeb ś. p. ks. Sidorskiego ma się odbyć w Dudach, dokąd zostały przewiezione zwłoki.

Requiescat in pace! *X. A. N.*

Ś. p. ks. Jan Domaszewicz.

Ostatniemi czasy nadeszła wiadomość, że 23 stycznia 1932 r. zmarł w Ameryce ks. Jan Domaszewicz, przed laty należący do naszej archidiecezji.

Ś. p. ks. Domaszewicz urodził się 23 czerwca 1866 w ówczesnym powiecie kowieńskim, obecnie na Litwie, jako potomek licznie rozsiadłej w tych okolicach szlachty. Nauki gimnazjalne pobierał w Kownie, do Seminarjum zaś wstąpił w Wilnie dnia 9 listopada 1883 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w Kownie w dniu 16 lipca 1889 roku.

Pierwszym posterunkiem jego pracy kapłańskiej był wikarjat w Białymstoku; proboszczem był w Odelsku, Wysokiem Litewskiem i Turośni, skąd w r. 1906 wyjechał do Ameryki, gdzie i przebywał aż do śmierci; najdłużej pracował w diecezji Scranton w Stanach Zjednoczonych. W roku 1914, przed wojną, starał się o ponowne przyjęcie do diecezji i powrót do kraju. Powrót jednak ten nie nastąpił.

Ś. p. ks. Domaszewicz zdradzał pewne zdolności pisarskie, za pobytu jeszcze w kraju napisał kilka broszur, jak np. *Ze skarbnicy wiedzy teologicznej*, studjum oparte na pismach św. Tomasza z Akwinu, *Rozmyślania* na podstawie psalmu *Miserere* i t. p.

Requiem aeternam dona ei, Domine.

X. A. N.

KRONIKA KOŚCIELNA I RELIGIJNA.

I. Kronika archidiecezjalna.

Wielki Post w Wilnie.

Ustalonym zwyczajem we wszystkich kościołach m. Wilna odbywają się nabożeństwa wielkopostne, rekolekcje szkolne, parafjalne i rozmaitych organizacyj religijnych. Nabożeństwa wielkopostne rozmaicie są odprawiane; w większości parafij miejskich odprawia się Kompletę z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazaniem, suplikacjami i procesją. Katolicy wileńscy nabożeństwo to wyjątkowo kochają i wolą je, niż śpiew „Gorzkie Żale". Ten tradycyjny pociąg ma swoje uzasadnienie, wiąże się bowiem ściśle z ciężkiemi przeżyciami Kościoła w naszym kraju pod zaborem rosyjskim, gdy przez odprawianie uroczyście Komplety starano się zastąpić misje i rekolekcje. Powrót misyj i rekolekcyj nie zmniejszył frekwencji wiernych na Kompletę.

Różnego typu rekolekcje, pomimo silnych dotąd mrozów, cieszą się dość znaczną frekwencją. Niektórzy z księży proboszczów mówią, że w tym roku na rekolekcje parafjalne uczęszcza stosunkowo większa liczba wiernych, niż lat ubiegłych.

Księża Biskupi w Wilnie.

Z racji pogrzebu ś. p. Księdza Biskupa Bandurskiego bawili w Wilnie JE. Biskup Podlaski, Ks. Dr. Henryk Przeździecki i JE. Biskup Łomżyński, Dr. Stanisław Łukomski.

Adoracja Kapłańska Najświętszego Sakramentu.

Dn. 3 marca rb., jako w pierwszy czwartek miesiąca odbyła się zwykła godzina adoracji Najśw. Sakramentu w kościele seminaryjnym od 7 do 8 godz. wiecz. Tematem rozmyślania adoracyjnego było: św. Józef — wzór czciciela Najśw. Sakramentu. Następna adoracja odbędzie się dn. 7 kwietnia o godz. 7 wiecz., również w kościele seminaryjnym.

Sprostowanie w Rubryceli.

Na stronie 19 przed dn. 25 marca rb. uwagę należy sprostować w nast. sposób: *Annuntiatio B. M. V. h. a. fil d. 4 aprilis.*

Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny.

Ferje w Sądzie Arcyb. i Metr. będą trwały od dnia 24 marca do 4 kwietnia włącznie.

„Unitas" na prowincji.

Dn. 24 lutego rb. na konferencji dekanalnej w Białymstoku został wybrany Zarząd Koła dekanalnego w nast. składzie: Ks. dr. Witold Kuźmicki, prob. zabłudowski — prezes, Ks. Franciszek Pieściuk, prob. z Choroszczy—sekretarz, Ks. Adam Ostrowski, prob. z Niewodnicy — skarbnik; delegatem Ordynarjatu pozostaje Ks. kan. Aleksander Chodyko, dziekan białostocki.

II. Kronika krajowa.

Rekolekcje dla kapłanów na Jasnej Górze.

W roku bieżącym odbędą się pod przewodnictwem Księży Biskupów rekolekcje dla kapłanów z całej Polski w nast. porządku:

a) dla księży prefektów — od 5 do 9 lipca (prowadzi JE. Ks. Biskup Lisowski),

b) dla księży wikarych — od 12 do 15 lipca (prowadzi JE. Ks. Biskup Komar),

c) dla księży proboszczów (1-sza serja) — od 26 do 29 lipca (prowadzi JE. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski),

d) dla księży proboszczów (2-ga serja) — od 2 do 5 sierpnia (prowadzi JE. Ks. Biskup Adamski).

Rekolekcje zaczynać się będą o g 10-ej przed południem, a kończyć się będą również przed południem. W sprawie zamieszkania w klasztorze należy porozumieć się z ojcem przeorem klasztoru Jasnogórskiego.

O wychowanie religijne w szkołach.

Ze wszystkich stron Polski nadchodzą do odezwy rodziców katolickich, zawierające żądanie, aby ustawa o ustroju szkolnictwa nie pomijała tak ważnego czynnika, jakim jest religja. Jak wiadomo, Sejm już powziął postanowienia, co do których opinja katolicka miałoby daleko idące zastrzeżenia.

Wystawa sztuki kościelnej w Zachęcie Warszawskiej.

Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie organizuje w końcu maja r. b. wystawę polskiej sztuki kościelnej, malarstwa i rzeźby, z działami retrospoktywnym i współczesnym, mając na celu pokazanie szerokim warstwom społeczeństwa

naszego dorobku artystycznego w tej dziedzinie, zachęcenie artystów do dalszego rozwoju sztuki kościelnej, wreszcie nawiązanie łączności pomiędzy duchowieństwem i zarządami kościołów, a współczesną sztuką polską o rzetelnej wartości artystycznej.

Wyniki akcji dobroczynnej w Krakowie.

Arcybiskupi Komitet Ratunkowy w Krakowie od 1 listopada 1931 r. do 1 lutego r. b. wydał 82.456 obiadów i rozdał ponad 600 sztuk bielizny i odzieży. Ostatnio Komitet, chcąc zapobiedz nadużywaniu dobroczynności publicznej ze strony wyłudzających gotówkę osobników, wydał 5-cio i 25-ciogroszowe bony. Już za jeden 5-ciogroszowy bon można otrzymać w odpowiednich kuchniach posiłek.

Rekolekcje młodzieży akademickiej w Warszawie.

W dd. 24—28 lutego i 2—6 marca odbyły się w Warszawie rekolekcje młodzieży akademickiej, która tłumnie uczęszczała na ćwiczenia rekolekcyjne. Do Komunji św. przystąpiło przeszło 6.000 akademików.

Kurs Społeczny dla Duchowieństwa w Lublinie.

Staraniem Sekretarjatu Akcji Katolickiej odbędzie się w Lublinie w dniach 6 i 7 kwietnia b. r. Kurs Społeczny dla duchowieństwa diecezji lubelskiej. Celem kursu jest pogłębienie znajomości i ujednostajnienie praktycznych metod prowadzenia akcji społecznej na terenie parafji. Program kursu w ciągu dziewięciu godzinnych wykładów obejmie następujące tematy: 1) Organizacja parafjalnej Akcji Katolickiej, 2) Organizacja Stowarzyszeń niewiast i mężów katolickich, 3) Organizacja inteligencji katolickiej, 4) Akcja charytatywna w parafji, 5) Organizacja i działalność III Zakonu, 6) Potrzeba i zadania Uniwersytetu Katolickiego, 7) Duszpasterz a młodzież pozaszkolna w parafji, 8) Duszpasterz a młodzież ucząca się w parafji i 9) Stowarzyszenia Żywego Różańca. Wykłady odbywać się będą w gmachu Seminarjum Duchownego.

Obchód jubileuszu kapłańskiego Ks. Biskupa Tomczaka.

W dniu 6 b. m. odbył się jubileusz 25-lecia kapłaństwa J. E. Ks. Biskupa Dr. K. Tomczaka, Sufragana diecezji łódzkiej.

III. Kronika zagraniczna.

Proklamacja cnót heroicznych ks. Wincentego Pallotti'ego.

Dnia 24 stycznia w obecności Ojca św. odbyło się odczytanie dekretu o heroicznych cnotach rzymskiego kapłana Wincentego Pallotti'ego, założyciela zakonu misyjnego oo. Pallotynów. Przy tej okazji Papież wygłosił przemówienie, wskazując na fakt, iż chwila obecna łączy się z niezmiernie smutnemi wiadomościami o prześladowaniu Kościoła, jakie nadchodzą z różnych krajów. Przechodząc do omówienia zasług świątobliwego Wincentego Pallotti'ego, Ojciec święty podniósł szczególne znaczenie jego działalności na polu misyjnem, podkreślając jego wielkie oddanie się dla tej tak ważnej dziedziny działalności Kościoła. W obecnym okresie ciężkiego powszechnego kryzysu, z powodu którego cierpią również i misje, spodziewa się Ojciec Święty, iż to przypomnienie idei misyjnej, jakiem jest obchodzona właśnie uroczystość, z tem większem uznaniem i tem większą gotowością przyjęte będzie przez wiernych katolików.

Prześladowanie Kościoła w Meksyku.

Osservatore Romano, zamieszczając w dniu 20 stycznia obszerny artykuł o stosunkach obecnych w Meksyku, wykazuje wzmożenie się akcji masonerji i komunizmu w tym kraju. Znajduje to dobitny wyraz we wrogich Kościołowi pociągnięciach władz państwowych i ustawodawczych, jak również gwałtach, popełnianych na duchownych i świeckich katolikach.

Kongres Eucharystyczny w Dublinie.

Ogłoszono oficjalny program 31-go Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się w Dublinie w roku bieżącym. Na datę Kongresu wybrany został tydzień od 19 do 26 czerwca r. b. Poprzedzony on zostanie generalnemi Komunjami św. kobiet, mężczyzn i dzieci całej Irlandji. Spodziewane są tysiące uczestników nietylko z Irlandji, Anglji i Szkocji, ale i ze wszystkich stron świata.

O pokój i rozbrojenie moralne.

W Genewie jednocześnie z konferencją rozbrojeniową rozpoczęły się obrady międzynarodowej Unji Studjów Katolickich, których tematem był również pokój i rozbrojenie moralne. Obrady odbywały się pod protektoratem ks. Biskupa Besson'a z Lozanny. Przemówienia miały na celu przypomnienie ideału ewangelicznego pokoju i zasad moralnych chrześcijańskich, oraz zaznajomienie zebranych z wysiłkami Kościoła w tym kierunku i uwypuklenie stanowiska Papieży w tej sprawie. Tego samego dnia, w łączności z wyżej wzmiankowanem zebraniem, zostały odprawione Msze św. na intencję pokoju w katedrach w Birminghamie, Glasgowie, Liverpoolu i Edinburgu. Wyszła propozycja od ljońskiego związku „Amitiés Françaises“, by co drugi piątek w każdym miesiącu odprawiano Mszę św. na intencję powszechnego pokoju. Cały świat, zbrojny w siłę modlitwy, pragnie stawić czoło strasznemu widmu wojny.

Po wydaleniu oo. Jezuitów z Hiszpanji.

Z Hiszpanji donoszą o wizycie złożonej ministrowi sprawiedliwości przez nuncjusza Tedeschiniego w związku z notami watykańskiemi w sprawie wydalenia zakonu Jezuitów z Hiszpanji. Noty te zostaną przedłożone rządowi na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

Dekret o wydaleniu OO. Jezuitów nie przyniósł młodej republice spodziewanego, pokoju, wprost przeciwnie, rozpęta burzę i doprowadził do ostrego konfliktu między ludnością a władzą państwową. Ludność w niektórych okręgach, szczególnie południowych i w Katalonji, bardzo nieprzychylnie odnosi się do tego dekretu. Godzi się jednak zapytać, gdzie była ta ludność, gdy garść zorganizowanych i zakonspirowanych w lożach żydowsko-masońskich wywrotowców narzucała całemu krajowi swoją wolę w formie uchwał, krzywdzących prawa olbrzymiej większości?

Kościół w Jugosławji.

Jugosławja liczy obecnie ogółem 5.607 tys. katolików; z czego 1.662 tys. mieszka w diecezji zagrzebskiej, 516 tys. — w diecezji ljublańskiej, 613 tys. — diecezji Mariboru, reszta w pozostałych 15 diecezjach kraju, podzielonego na dwa wikarjaty apostolskie, obejmujące razem 1922 parafje. Ponadto w diecezji Krizevci mieszka 60 tys. unitów. Ilość duchowieństwa katolickiego w Jugosławji wynosi 3810 księży. Z zakonów największą działalność rozwijają tu Franciszkanie. Kościół jednak katolicki w tym kraju nie ma całkowitej swobody rozwoju, a nawet życia, ograniczenia bowiem praw jego istnieją dotąd.

Potrzeba modłów za Rosję.

Cały świat katolicki powinien prowadzić nieustanną krucjatę modlitwy o ratunek dla nieszczęsnej ludności w Rosji. Niedość, że ta ludność została strącona do najniższego stopnia niewolnictwa, lecz nadto wszystko — wyrywa się jej ostatki człowieczeństwa. Poza błazneńskiem wyśmiewaniem religji, które przedewszystkiem zohydza sam walczący ateizm, wszelki objaw religijny karany jest surowo. Święta Bożego Narodzenia były czasem niebywale błazeńskich okrucieństw antyreligijnych. To samo się zapowiada na święta wielkanocne. Trzeba więc modlitwy, aby ten pijany naród wreszcie otrzeźwiał. Zwłaszcza, w Wielkim Tygodniu i w święta wielkanocne trzeba wezwać wszystkich do modłów błagalnych i ekspjacji.

Zakon Bonifratrów.

Zakon Bonifratrów, jako swego założyciela, czci św. Jana Bożego (1495—1550). Data urzędowego powstania, jako zakonu, jest dzień 1-go stycznia 1501 r., gdy Pius V nadał regułę św. Augustyna i suknię zakonną. Papież Paweł V. dnia 16 kwietnia 1617 roku zatwierdził poraz pierwszy Konstytucje zakonu.

Do Polski przybyli Bonifratrzy w początku XVII wieku. Konwent wileński ufundowany został 1635 r. przez Biskupa Abrahama Woynę, a grodzieński 1728. W roku 1843 rząd rosyjski zniósł zakon na terytorjum diecezji wileńskiej. D. 20 maja 1924 r. Bonifratrzy powrócili do swego klasztoru w Wilnie.

W Polsce Zakon Bonifratrów ma ośm konwentów: w Krakowie, w Zebrzydowicach (archid. krakowska), w Cieszynie (diec. śląska), w Bogucicach (diec. śląska), w Marysinie (archid. poznańska), w Iwoniczu (diec. przemyska), w Łodzi (diec. łódzka) i w Wilnie.

We wszystkich domach zakonnych w Polsce zakon posiada 142 członków. W sapitalach Bonifrat. 750 łóżek.

Na całym świecie Bonifratrzy mają 2.268 członków w 12 prowincjach i 2 delegaturach. Szpitale bonifraterskie mają 23.044 łóżek dla chorych.

Generałem Zakonu jest obecnie o. Faustyn Calvo hiszpan (rezyduje w Rzymie), prowincjałem w Polsce o. Kajetan-Paweł Matysek (rezyduje w Krakowie).

Kurs dziennikarstwa dla księży.

Dd. 22—23 lntego rb. odbył się w Ratysbonie kurs dziennikarstwa dla księży, zogranizowany przez „Prasowe Koło Akademickie“. Zadaniem kursu było przygotowanie księży do trudnej misji publicystycznej i dziennikarskiej. Dwa zasadnicze referaty: *Po co kurs dziennikarski dla księży* (o Feliksa Hort'a) i *Praktyka pracy dziennikarskiej* stanowiły oś całego kursu.

Zbiorowy List Pasterski Episkopatu Austrji.

Episkopat austrjacki ostatniemi czasy ogłosił List Pasterski do kleru, w którym wskazuje na obowiązki kleru, pracującego na niwie duszpasterskiej, wypływające z nauki społecznej, zawartej w encyklice „Quadragesimo anno“. Encyklika ta jest „jedną wielką nauką o prawdziwem pasterstwie dusz, podaną przez Zastępcę Jezusa Chrystusa“.

O kanonizację błog. Bernadetty Soubirous.

Dnia 2 b. m. św. Kongregacja Obrzędów obradowała nad sprawą kanonizacji Bernadetty Soubirous z Lourdes wobec cudownych uzdrowień, jakie się powtarzają za jej wstawiennictwem.

Ostrzeżenie.

Osservatore Romano dn. 25 lutego r. b. ostrzega przed jakimś Sergjuszem Bolszakowem, niekatolikiem, pochodzącym z Rosji. Ów Bolszakow przez sześć lat przebywał w rozmaitych klasztorach Europy zachodniej, obecnie zaś zwraca się do Przełożonych zakonów, powołując się na polecenie J. Em. Kard. Ildefonsa Schustera, z zak. Benedyktynów, arcybiskupa medjolańskiego, podpisując się nawet znakiem *„Obl. O. S. B.“*, z prośbą o składki rzekomo na jakieś seminarjum niekatolickie.

J. Em. Ks. Kard. Schuster ostrzega wszystkich, że ów Bolszakow nadużył jego zwykłej kartki grzecznościowej, nigdy zaś przez niego nie był polecany, i nieprawnie używa tytułu „Oblatus Ordinis S. Benedicti“, gdyż, jako niekatolik, nie mógł go posiadać.

Stanowisko ludności wobec zarządzeń antykościelnych w Meksyku.

Ostatnie zarządzenia rządowe w dziedzinie wyznaniowej, zmierzające do ograniczenia liczby duchownych i kościołów w Meksyku, wywołały istną burzę protestów ze strony ludności w całym kraju. Już w pierwszych dniach pojawiło się 60 tysięcy protestów ze strony organizacyj oraz pojedyńczych osób przeciwko tym niegodnym kraju kulturalnego zarządzeniom. Na czele ruchu, zmierzającego do zniesienia nowego prawa, stanął arcybiskup stolicy, Mgr. Diaz. Pomimo to, zarządzenia te wejdą w życie, a przyczyną tego łatwowierność i opieszałość katolików w życiu politycznem.

Zgon wibitnego historyka.

W Innsbrucku zmarł przed kilkoma dniami ojciec Hartmann Grisar, T. J., profesor miejscowego uniwersytetu, jeden z najwybitniejszych historyków ostatniej doby. Zmarły ks. Grisar znany jest jako badacz i pisarz epoki Lutra oraz historji reformacji. Jego dzieła z tego zakresu cieszą się w świecie naukowym wielką powagą.

Protest Węgrów przeciwko prześladowaniom Kościoła w Hiszpanji.

W parlamencie węgierskim hr. Hunyady, przywódca nowopowstałej chrześcijańskiej grupy opozycyjnej, podniósł kwestję prześladowań Kościoła w Hiszpanji. Odczytał on mianowicie wystosowane przez 134 posłów bez różnicy wyznania pismo do węgierskiego ministra spraw zagranicznych, zawierające protest przeciw antykościelnym poczynaniom w Hiszpanji. Pismo to zawiera m. in. ustęp, w którym wyrażony jest pogląd, że w okresie, kiedy w Niemczech krańcowe ugrupowania polityczne, zarówno prawicowe jak i lewicowe, podważają podstawy obecnego porządku społecznego, dla Węgrów nie może być obojętnem to, co się dzieje w Hiszpanji. Rząd hiszpański wszedł na drogę, która musi niepokoić cały świat katolicki. W końcu wyraża się przekonanie, że wśród katolików Europy wytworzy się solidarność wobec poczynań rządu hiszpańskiego w stosunku do Kościoła.

Drukowano za zezwoleniem

JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Redaktor i Wydawca:

Ks. LEON ŻEBROWSKI

Kan. Kapit. Metropol.